Wyd. A
Rok II
Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Cena 5 złotych
Nr 246 (352)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, czwartek 7 wrzesień 1950

Przemysł węglowy wykonał w sierpniu plan w 100 proc.

KATOWICE. Plan wydobycia węgla kamiennego na sierpień br. przemysł węglowy zrealizował w 100 proc.

Przodujące miejsce wśród wszystkich zakładów przemysłu węglowego zajęły w sierpniu Zabrskie Zakłady Przemysłu Węglowego.

Uzyskaniem najwyższej wydajności na robotniko-dniówkę chlubią się w sierpniu górnicy katowickich ZPW.

Najwyższy wzrost wydajności wynoszący 3,6 proc. w stosunku do lipca rb., osiągnęły w sierpniu załogi kopalń dolnośląskich zakładów PW. W bytomskich zakładach PW wydajność wzrosła w stosunku do lipca br. o 3 proc., a w dąbrowskich ZPW — o 2,9 proc.

Berlińska organizacja SED żąda zniesienia bezprawnych zarządzeń i zaprzestania prześladowań członków

Pismo do komendanta sektora amerykańskiego

BERLIN. Jak donosi agencja ADN kierownictwo organizacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) na obszarze wielkiego Berlina wystosowało do komendanta sektora amerykańskiego generała Taylora pismo, żądające zniesienia wszelkich bezprawnych zarządzeń zastosowanych wobec SED.

Pismo przypomina, że w maju 1946 roku Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności została zalegalizowana przez komendanturę aliancką i uzyskała zezwolenie na działalność w całym Berlinie. **Tymczasem władze okupacyjne w zachodnich sektorach miasta wydają wciąż bezprawne zarządzenia, zakazujące różnych zebrań organizowanych przez SED i nawet normalnej pracy organizacji partyjnych. Pismo cytuje dziesiątki takich bezprawnych zakazów wydanych w samym tylko okresie od listopada 1949 roku do lipca 1950 roku, nie mówiąc już o poprzednich i późniejszych podobnych wypadkach.**

Ponadto, począwszy od przeszło jednego roku, funkcjonariusze i członkowie Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności we wszystkich trzech **zachodnich sektorach Berlina spotykają się osobiście z różnymi szykanami i prześladowaniami.** Pismo podaje liczne przykłady **aresztowań członków SED oraz skazywania ich na więzienie grzywnę za działalność demokratyczną.**

Członkowie SED są więzieni za rozpowszechnianie ulotek i za kolportowanie centralnego organu prasowego SED „Neues Deutschland", za manifestacje na rzecz jedności Berlina i Niemiec i na rzecz pokoju, za zbieranie podpisów pod apelem w sprawie zakazu broni atomowej.

Uważamy — stwierdza pismo — że **zarządzenia te oznaczają nie tylko pogwałcenie wolności jednostki i praw człowieka, lecz i wprowadzenie stanu wyjątkowego w stosunku do członków naszej partii. Pozostają one w rażącej sprzeczności z decyzją komendantury alianckiej z maja 1946 roku. Kierownictwo organizacji SED na obszarze wielkiego Berlina protestuje stanowczo przeciwko bezpodstawnym politycznie i prawnie represjom, stosowanym wobec naszej partii w zachodnich sektorach Berlina. Jesteśmy przekonani, że zagrażają one bardzo poważnie prawdziwie demokratycznemu rozwojowi sytuacji w Berlinie zachodnim.**

Domagamy się niezwłocznego uchylenia wszelkich bezprawnych zarządzeń, by nasza partia, na podstawie uchwał poczdamskich i na podstawie decyzji komendantury alianckiej, uzyskała znów możność nieskrępowanej działalności.

Pokojowe budownictwo epoki stalinowskiej

Rozpoczęte budowy gigantycznych elektrowni na Wołdze

otwierają nowe perspektywy rozwoju przed socjalistycznym przemysłem Związku Radzieckiego

MOSKWA. Wkrótce po rozpoczęciu prac przy budowie kujbyszewskiej elektrowni wodnej w stadium realizacji znalazła się budowa potężnego systemu hydro- energetycznego w pobliżu Stalingradu.

Na brzegu Wołgi, w pobliżu bohaterskiego miasta rozpoczęto już wstępne prace badawcze. Z uwagi na niezwykle skomplikowany charakter przyszłego obiektu badania wstępne prowadzone są w wielu dziedzinach i dotyczą całokształtu stalingradzkiego systemu energetycznego, **który jak wiadomo, składać się będzie z elektrowni wodnej, zapory betonowej, licznych śluz, magistrali kolejowej, potężnego zbiornika wodnego oraz gęstej sieci irygacyjnej.**

Liczne zastępy specjalistów prowadzą już w miejscu budowy intensywne prace badawcze. W pracach przygotowawczych **biorą udział m. in. specjalne ekipy nurków, badając budowę dna i brzegów rzeki.** W środku koryta Wołgi prowadzone są na wielkiej głębokości prace wiertnicze.

Na nawierzchni zapory wodnej zbudowana zostanie dwutorowa magistrala kolejowa oraz autostrada. Budowa zapory pochłonie **ponad 7.000.000 metrów sześciennych betonu i żelazobetonu.** Kubatura urządzeń hydrotechnicznych, nie licząc elektrowni wodnej, **przekroczy 600.000.000 metrów sześciennych.**

Równolegle do badań wstępnych prowadzone są już prace przy budowie dróg dojazdowych i bocznic kolejowych. **O rozmiarach sieci kolejowej która obsługiwać będzie nową budowlę oraz o jej zdolności przeładowczej świadczy to, że dostarczać ona będzie codziennie dla zabetonowania przyszłej zapory 24 pociągi materiałów budowlanych.**

Na łamach dziennika „Prawda", dyrektor „Stalingradhydrostroja" — **Łoginow** podaje niezwykle ciekawe dane świadczące o zakresie prac, które zostaną wykonane przy budowie elektrowni wodnej na Wołdze w pobliżu Stalingradu. **Przy budowie węzła energetycznego na Wołdze i wielkiego kanału nawadniającego** — stwierdza Łoginow — **trzeba będzie wydobyć ponad 600.000.000 metrów sześciennych ziemi, ułożyć ponad 7.000.000 metrów sześciennych betonu i żelazobetonu i dokonać prace montażowe o olbrzymim zakresie.**

Nasza gospodarka „betonowa" zużywać będzie 10.000 metrów sześciennych betonu w ciągu doby. **Podobnego tempa nie notowano dotychczas w świecie.** Przy rozwiązaniu tych olbrzymich zadań pomogą naszym budowniczym **najnowsze, potężne mechanizmy i agregaty. W oparciu o najnowsze zdobycze techniki radzieckiej „Stalingradhydrostroj" zostanie zbudowany w terminie.**

Cały kraj mobilizuje wysiłki dla odbudowy stolicy

WARSZAWA. Zewsząd napływają meldunki o podejmowaniu przez społeczeństwo zobowiązań „wrześniowych" na rzecz odbudowy Warszawy.

Ludność wybrzeża deklaruje zwiększenie swej ofiarności. Suma 330 milionów zł. zebranych dotychczas na SFOS na tym terenie powiększona zostanie w wyniku współzawodnictwa w zbiórce prowadzonej między miastami i powiatami wybrzeża. We współzawodnictwie tym uczestniczy Gdańsk, Gdynia, Sopot i szereg miast powiatowych.

Załogi różnych fabryk i zakładów pracy na wybrzeżu podejmują uchwały o dobrowolnym opodatkowaniu się na SFOS. Jedni z pierwszych taką uchwałę powzięli pocztowcy Gdańscy.

Z Kielecczyzny napływają wiadomości o ożywionej akcji na rzecz SFOS, wśród ludności wiejskiej. **Czynny w tym udział biorą lokalne ogniwa Związku Samopomocy Chłopskiej, który włączył do tej akcji cały swój aparat organizacyjny.**

W Kielcach uruchomiona została wystawa pn. „Warszawa — twoja stolica", **obrazująca dorobek odbudowy i inwestycje Warszawy w Planie 6-letnim. Wystawa odwiedzi również Radom, Częstochowę, Starachowice i szereg innych miast i ośrodków robotniczych.**

STRAJK ROLNY w Indonezji

HAGA. Jak donosi z Dżakarty agencja ANP **strajk siedmiuset tysięcy robotników rolnych Indonezji trwa w dalszym ciągu. Całkowicie ustała praca już od 2-ch tygodni na plantacjach kauczuku, kawy, herbaty i tytoniu na wyspach Jawa i Sumatra.**

Rząd RP zatwierdził skład polskiej delegacji na V sesję ONZ

WARSZAWA. Prezydium Rządu RP zatwierdziło na posiedzeniu w dniu 6 bm. następujący skład polskiej delegacji na V sesję ONZ.

Przewodniczący delegacji:

Ambasador **Stefan Wierbłowski** sekretarz generalny M. S. Z.

Delegaci:

— Ambasador **Józef Winiewicz**
— Ambasador **Jerzy Michałowski**
— Minister pełnomocny **Juliusz Suchy**
— Min. pełnomocny **Jan Drohojowski**

Zastępcy delegatów:

— Min. pełnomocny **Aleksander Krajewski**
— Prof. dr. **Manfred Lachs**
— Dyr. **Henryk Altman**
— Dyr. **Stanisław Gajewski**
— Dr **Irena Domańska** — wiceprezes Polskiego Czerwonego Krzyża.

Gen. Peng Ming-Chih u amb. Wierbłowskiego

WARSZAWA. Dnia 6 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie generał Peng Ming—Chih odbył rozmowę z sekretarzem generalnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasadorem Stefanem Wierbłowskim.

Związek Radziecki występuje w obronie pokoju

— Stany Zjednoczone wypowiadają się za bandycką wojną

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. 5 września odbyło **się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.**

Przewodniczący, przedstawiciel Wielkiej Brytanii, Jebb, otwierając posiedzenie, zwrócił uwagę członków Rady na 4 dokumenty, otrzymane przez Radę Bezpieczeństwa. Pierwszy dokument, — to oświadczenie Stanów Zjednoczonych, dotyczące incydentu, polegającego na tym, że w pobliżu wybrzeża koreańskiego strącono samolot w załodze którego znajdował się rzekomo obywatel radziecki. Drugim dokumentem jest oświadczenie Stanów Zjednoczonych z dnia 2 września, zawierające sprawozdanie gen. Mac Arthura, dotyczące operacji wojennych. Trzeci dokument — to projekt rezolucji radzieckiej w sprawie bombardowania terytorium Chin. Czwartym dokumentem jest rezolucja radziecka odnośnie skargi na zbrojne wtargnięcie na wyspę Taiwan.

Jebb zaproponował, żeby dokumenty te zostały rozpatrzone w chwili, gdy Rada Bezpieczeństwa omawiać będzie związane z nimi zagadnienia, włączone do projektu porządku dziennego, a także zaproponował przyjęcie porządku dziennego.

Przedstawiciel radziecki Malik — **przypominając o swym oświadczeniu, złożonym dnia 25 sierpnia, w którym była mowa o licznie zgłaszanych protestach przeciwko agresji amerykańskiej, powiedział, że od tej chwili otrzymał jeszcze ponad 8 tysięcy listów i depesz z wielu krajów i w ten sposób ogólna liczba tego rodzaju pism przekroczyła 20 tysięcy.**

Następnie Rada Bezpieczeństwa przyjęła bez sprzeciwu tymczasowy porządek dzienny, na którym figurują 3 sprawy:

1) skarga na agresję przeciwko Republice Koreańskiej.

2) skarga na zbrojne wtargnięcie na wyspę Taiwan (Formozę),

3) skarga na bombardowanie przez lotnictwo terytorium Chin.

Z kolei przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, Jebb, zaprosił przedstawiciela kliki lisynmanowskiej do wzięcia udziału w posiedzeniu i oświadczył, że w sprawie koreańskiej przedstawione zostały Radzie Bezpieczeństwa 3 projekty rezolucji: **1)**

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

We wspaniałej ofensywie armia ludowa

zbliża się do ważnego węzła kolejowego-Kiongdżu

PEKIN. Ogłoszony w Phenjanie 5 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej donosi:

Nacierające na wybrzeżu wschodnim jednostki armii ludowej udaremniły kontratak tzw. seulskiej dywizji wojsk lisynmanowskich, która została zreorganizowana i wyposażona w broń amerykańską oraz zadając druzgocące ciosy nieprzyjacielowi, wyzwoliły 4 września miasto Angang, duży węzeł obrony nieprzyjaciela i ważny ośrodek komunikacyjny. W walkach o wyzwolenie Angang jednostki armii ludowej rozbiły główne siły tzw. seulskiej dywizji wojsk lisynmanowskich i zdobyły znaczną ilość sprzętu wojennego. **W toku walk na tym odcinku oddział wojsk południowo-koreańskich, liczący 56 żołnierzy przeszedł wraz z dowódcą na stronę armii ludowej.**

* * *

NOWY JORK. Jak donosi z Tokio korespondent Agencji United Press, jednostki armii ludowej znajdują się w odległości 6 km od Kiongdżu, ważnego węzła kolejowego, położonego w odległości 25 km na południowy-zachód od Pohangu.

Na froncie północnym w rejonie Taegu, wojska ludowe przeszły do ofensywy z przyczółka mostowego w okolicy Hionpung.

LONDYN. Korespondent Agencji Reutera donosi z Pekinu, że wojska północno-koreańskie, przerwały front nieprzyjaciela w rejonie Pohangu. Komunikat sztabu Mac Arthura przyznaje, że wojska północno-koreańskie kontynuują w tym rejonie ofensywę w kierunku Kiongdżu.

PEKIN. Ogłoszony w Phenjanie 6 września rano komunikat dowództwa naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej donosi:

Na wybrzeżu południowym oddziały armii ludowej kontynuują natarcie. W toku tego natarcia wojska ludowe zadały ciosy dwom kontraatakującym gwałtownie batalionom nieprzyjaciela. Ponad 300 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich poległo lub odniosło rany. Wojska ludowe zdobyły trzy działa 105 milimetrowe, 11 samochodów, kilkanaście ciężkich karabinów maszynowych i działek przeciwlotniczych oraz znaczną ilość broni i amunicji.

Młodzież Hamburga mimo terroru walczy o pokój

BERLIN. Komitet młodych bojowników o pokój w Hamburgu ogłosił oświadczenie, w którym protestuje jak najostrzej przeciwko represjom policyjnym wobec ruchu pokojowego. Oświadczenie przytacza liczne fakty znęcania się policji hamburskiej nad młodocianymi uczestnikami kampanii na rzecz pokoju. **Postępowanie to** — stwierdza oświadczenie — **jest sprzeczne z konstytucją bońską, która gwarantuje formalnie nietykalność osobistą i „wolność wypowiadania opinii". Brutalne traktowanie obrońców pokoju jest tym bardziej rażące, że jednocześnie zbrodniarze wojenni, uwalniani są z więzienia i przyjmowani z powrotem do społeczeństwa jako równouprawnieni obywatele.**

Plan skupu zboża w sierpniu wykonany z nadwyżką

WARSZAWA. Sierpniowy plan skupu zboża wykonany został w 102 proc. Przekroczenie planu w pierwszym miesiącu skupu, kiedy w części polski dopiero rozpoczęły się omłoty raz jeszcze potwierdza pomyślną ocenę tegorocznych zbiorów, które dały gospodarstwom chłopskim poważne nadwyżki zboża towarowego.

Zachęceni korzystnymi cenami, chłopi mało i średniorolni, jak o tym świadczy również przebieg gromadzkich zebrań w sprawie planowego skupu zboża, **już w pierwszych tygodniach po zakończeniu omłotów dostarczyli dziesiątki tysięcy ton suchego, zdrowego ziarna do punktów skupu.**

Przekroczenie planu skupu zboża w pierwszym miesiącu stanowi **zapowiedź wykonania i przekroczenia planów** skupu również w następnych miesiącach, co gwarantuje pełne zaopatrzenie miast jak i ludności wiejskiej w pieczywo, mąkę, kasze i inne przetwory zbożowe.

Napad faszystowski w Clermont - Ferrand

GENEWA. Z Paryża donoszą, że **bojówki faszystowskie napadły w nocy na lokal Związku Kobiet Francuskich w Clermont-Ferrand. Napastnicy zniszczyli urządzenie lokalu i znajdującą się tam odzież dla niezamożnej młodzieży, pochodzącą ze zbiórki publicznej.** Pozostawili oni na miejscu magazyn do pistoletu maszynowego i naboje karabinowe.

PRACOWNICY PKP BĘDĄ SZERZEJ WYKORZYSTYWAĆ

bogate doświadczenia radzieckich kolejarzy

Obrady Zarządu Głównego ZZK

WARSZAWA. Olbrzymi rozwój naszej gospodarki narodowej w Planie 6-letnim wymaga, aby Polskie Koleje Państwowe przewoziły w 1955 roku prawie dwa razy więcej pasażerów i o 74,6 proc. więcej towarów niż w roku 1949.

Nad sposobami realizacji tych zadań obradował 4 i 5 bm. czołowy aktyw Zw. Zaw. Kolejarzy. Uczestnicy plenum Zarządu Głównego Związku stwierdzili, **że najważniejszym problemem w kolejnictwie w okresie Planu 6-letniego jest walka o wzrost wydajności pracy i potanienie transportu kolejowego.**

Podczas obrad wielokrotnie podkreślano, że walkę tą już rozpoczęli kolejarze z Tarnowskich Gór, podejmując długofalowe zobowiązania. **Maszyniści np. postanowili jeździć jeden dzień w miesiącu na zaoszczędzonym węglu, co wpływa na potanienie transportu oraz postanowili zwiększyć dobowy przebieg parowozów i przebieg parowozów między płukaniami kotła, dzięki czemu wzrosła wydajność pracy.**

O współpracy służb kolejowych mówił również po przewodniczącym Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy — Florianie Cyrankiewiczu przodujący maszynista **W. Czapczyk,** odznaczony orderem **„Sztandar Pracy" I klasy. „Szczególnie wielkie znaczenie ma sumienne przeprowadzanie napraw i konserwacji parowozów. W okresie kiedy przejechaliśmy 152 tysiące km bez płukania kotła, dzięki pracy naszych kolegów z warsztatów nie mieliśmy ani jednego uszkodzenia, ani jednego defektu".**

W dyskusji podkreślano, że aktyw związkowy nie może poprzestać na schematycznym opracowaniu zobowiązań, **lecz powinien omawiać je z pracownikami grupami i zespołami**

Kolejarze polscy — stwierdzano w dyskusji — winni szerzej wykorzystywać bogate doświadczenia radzieckich towarzyszy pracy, szczególnie w zakresie zwiększenia dobowych przebiegów parowozów, skrócenia czasu obrotu wagonów, przyśpieszenia rozładowywania wagonów, przedłużenia przebiegu parowozów bez płukania kotła i usprawniania pracy na węzłach.

Na zakończenie posiedzenia przyjęto uchwałę, mobilizującą członków ZZK do wytężenia wszystkich sił dla wykonania zadań, jakie Plan 6-letni stawia przed kolejnictwem.

Reakcyjne kierownictwo TUC zwołało kongres

dla zatwierdzenia planów wojennych rządu labourzystowskiego

LONDYN. Dnia 4 września w Brighton rozpoczął się 82-gi doroczny kongres Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC). W kongresie bierze udział 917 delegatów, reprezentujących 186 organizacji należących do TUC. **Do organizacji tych należy 7.883.355 członków, to jest o 53.245 osób mniej niż podczas poprzedniego kongresu.**

Cel obecnego kongresu TUC został już z góry wyjaśniony przez reakcyjne kierownictwo prawicowe. **Chodzi mianowicie o to, by uzyskać od związków zawodowych zatwierdzenie planów wojennych rządu labourzystowskiego , popierającego politykę imperialistyczną USA.** Kierownictwo prawicowe wzywa związkowców, by zaaprobowali bez zastrzeżeń niesłychanie rozdęte wydatki zbrojeniowe, mimo, **iż zwiększy to jeszcze bardziej ciężary spadające na barki angielskiej klasy robotniczej.** Kierownictwo TUC dało do zrozumienia, **że delegaci, którzy zamierzają podczas kongresu nawoływać do przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i występować przeciwko anglo-amerykańskim celom wojennym zostaną ukarani surową naganą.**

Słowo wstępne wygłosił przewodniczący TUC **Bullock,** a w godzinach popołudniowych kongres przystąpił do rozpatrywania sprawozdania Rady Głównej TUC za rok ubiegły.

W dalszym ciągu obrad popołudniowych doszło do znamiennej manifestacji. Wystąpił mianowicie delegat jednej z reakcyjnych central związkowych USA — amerykańskiej federacji pracy (AFL) — **Alex Rose** jako oficjalny przedstawiciel „bratniej" organizacji. Gdy zaczął on przemawiać, gloryfikując agresję amerykańską w Korei, rozległy się gwizdy i okrzyki: **„Hańba!" „Niech pan sam jedzie do Korei!".** Atak delegata amerykańskiego na Związek Radziecki przerywany był kilkakrotnie okrzykami: **„A co się dzieje z murzynami w Ameryce?".**

NOWY SZANTAŻ USA PRZYNIESIE

obniżenie stopy życiowej robotników krajów paktu atlantyckiego

LONDYN. W Londynie zakończyły się obrady t. zw. komitetu 12 zastępców ministrów spraw zagranicznych krajów paktu atlantyckiego. Po obradach, **które toczyły się pod „batutą" przedstawiciela USA — Spofforda, ogłoszono komunikat, zapowiadający dalszę znaczne wzmożenie wyścigu zbrojeń krajów atlantyckich.** „Zalecenia" komitetu mają być ostatecznie zatwierdzone na konferencji ministrów, która odbędzie się 16 bm. w Nowym Jorku.

Na konferencji prasowej „szef amerykański" Spofford **z cyniczną szczerością oświadczył, że nowe zbrojenia wpłyną na dalsze obniżenie stopy życiowej (oczywiście robotników) w krajach atlantyckich oraz na dalsze obcięcie wszelkich wydatków na cele społeczne.**

* x *

HAGA. Prasa holenderska, komentując obrady londyńskie, podkreśla, że **Spofford uciekł się do szantażu domagając się bezwarunkowego przyjęcia żądań amerykańskich.** „Amerykanie — pisze „De Volkskourant" — oświadczają bez ceregieli, **że jeśli Europa zachodnia nie wykaże „ducha ścisłej współpracy" — Stany Zjednoczone wstrzymają „pomoc" wojskową i zrewidują plan Marshalla.**

Rząd Arabii Saudyjskiej nie wpuścił amerykańskiej ekspedycji „naukowej"

TEL AVIV. Według doniesienia kairskiego dziennika **„Saud al Umma",** rząd Arabii Saudyjskiej **odmówił „naukowej" ekspedycji amerykańskiej pod kierownictwem Hardinera prawa wjazdu na teren Arabii.** Dochodzenie przeprowadzone przez rząd — pisze dziennik — wykazało, **że ta „naukowa" ekspedycja składa się ze szpiegów działalność których jest jawnie skierowana przeciwko interesom państw arabskich.**

Rząd Arabii Saudyjskiej rozesłał **do wszystkich państw arabskich specjalną notę, w której informuje je o przestępczej działalności wspomnianej „ekspedycji", jak również o swojej decyzji.**

Związek Radziecki występuje w obronie pokoju

-- Stany Zjednoczone wypowiadają się zabandycką wojną

(ciąg dalszy ze str. 1-szej)

amerykańska, 2) radziecka, wzywająca do pokojowego uregulowania sytuacji w Korei, i 3) rezolucja radziecka, dotycząca bombardowania przez lotnictwo ludności cywilnej. Jebb zaproponował, aby w czasie dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego członkowie Rady Bezpieczeństwa ograniczali się w miarę możności, do wyżej wymienionych rezolucji.

Delegat radziecki Malik zwrócił uwagę Rady Bezpieczeństwa na fakt, między rezolucją amerykańską, a rezolucjami radzieckimi istnieje kardynalna różnica. **Podczas gdy rezolucja amerykańska zmierza do kontynuowania i usprawiedliwienia agresji w Korei, rezolucje radzieckie zmierzają do szybkiego pokojowego uregulowania sprawy Korei.**

Malik oświadczył następnie, że amerykański projekt rezolucji jest próbą zamaskowania i usprawiedliwienia agresji, dokonanej w Korei przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Nikt już nie może mieć wątpliwości, że to, co prezydent Truman nazwał „akcją policyjną" jest agresją na szeroką skalę, agresją, w której uczestniczy od 70 do 100 tysięcy żołnierzy amerykańskich.

Nadszedł czas — powiedział Malik — aby położyć kres kłamliwej propagandzie amerykańskiej, głoszącej, **że** Amerykanie walczą jedynie przeciwko Koreańczykom północnym. Obowiązkiem Rady Bezpieczeństwa jest podjęcie natychmiastowewych kroków w celu zapewnienia pokojowego uregulowania sprawy Korei.

Malik podkreślił, że rezolucja radziecka **spotkała się z mocnym poparciem narodów azjatyckich i ich rządów, z Chińskim Rządem Ludowym i rządem Mongolskiej Republiki Ludowej włącznie. Przedstawiciel radziecki wskazał, że Indie również popierają pokojowe uregulowanie konfliktu w Korei, jak o tym świadczy szereg wysiłków ze strony premiera Indii — Nehru.**

Malik podkreślił także, że rezolucja radziecka spotkała się z poparciem ze strony **rządów Polski, Rumunii, Bułgarii i innych krajów, jak również ze strony masowych organizacji ludowych, które nadsyłają telegramy do Rady Bezpieczeństwa.** Nic nie może ukryć przed narodami Azji faktu — powiedział Malik — **że Związek Radziecki występuje w obronie pokoju, wolności i niezależności, a Stany Zjednoczone wypowiadają się za wojną agresywną.**

W zakończeniu Malik oświadczył, że rezolucję amerykańską należy zdecydowanie odrzucić, gdyż ma ona na celu rozszerzenie agresji.

Na tym posiedzenie zakończono. Następne posiedzenie odbędzie się w środę 6 września.

WYŁKO CZERWENKOW

wierny kontynuator dzieła Dymitrowa

(W pięćdziesiątą rocznicę urodzin)

Naród bułgarski obchodził wczoraj 50 rocznicę urodzin tow. Wyłko Czerwenkowa, premiera Ludowej Republiki Bułgarskiej i sekretarza Komunistycznej Partii Bułgarii.

Tow. Wyłko Czerwenkow od wczesnej młodości brał żywy udział w ruchu rewolucyjnym. Mając 14 lat należał do kierownictwa wielkiego strajku szkolnego, a w 1919 roku wstępuje do szeregów Bułgarskiej Partii Komunistycznej. W latach tych tow. Wyłko Czerwenkow prowadził szczególnie ożywioną działalność wśród bułgarskiej młodzieży robotniczej. W 1922 roku został ciężko ranny w walce z bojówką faszystowską. Nie zahamowało to jego działalności. Był on jednym z najczynniejszych organizatorów powstania wrześniowego w 1923 roku. Upadek powstania nie załamał tow. Czerwenkowa. W warunkach wściekłego terroru ze strony reakcji walczył o utworzenie nielegalnej partii komunistycznej oraz organizacji młodzieży komunistycznej. Będąc członkiem KC organizacji bułgarskiej młodzieży komunistycznej tow. Czerwenkow kierował pracą agitacyjną organizacji.

Faszystowski rząd bułgarski wydał rozkaz aresztowania tow. Czerwenkowa. Policja szukała go po całym kraju. Został zaocznie skazany na karę śmierci przez faszystowski sąd bułgarski. Decyzją KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej tow. Czerwenkow nielegalnie opuścił kraj i w 1935 roku przybył do Moskwy.

W okresie wojny tow. Czerwenkow był kierownikiem radiostacji ludowej, która wzywała naród bułgarski do walki przeciwko niemieckiemu najeźdźcy i jego bułgarskim pachołkom.

Za wybitne zasługi położone w walce z faszyzmem rząd ZSRR odznaczył tow. Wyłko Czerwenkowa Orderem Lenina.

Po zwycięskim powstaniu ludowym 9 września 1944 roku i ustanowieniu władzy ludowej tow. Czerwenkow został jednym z najwybitniejszych działaczy Bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego i Komunistycznej Partii Bułgarii. Tow. Czerwenkow, najbliższy obok Kolarowa, współpracownik Georgii Dymitrowa na stanowisku sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii walczył niestrudzenie o umocnienie władzy ludowej w Bułgarii, o zjednoczenie bułgarskiego ruchu robotniczego, o pogłębienie braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, którą uważa za rękojmię pokoju i niepodległości Bułgarii.

„Przyjaźń bułgarsko-radziecka to niezwykle ważna siła napędowa naszego rozwoju społecznego — pisał tow. Czerwenkow na łamach pisma "O trwały pokój, o demokrację ludową". Walczyć o pokój oznacza umacniać ze wszech miar nierozerwalną przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Nierozerwalna przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim, uznanie nie tylko w słowach, lecz również w czynach kierowniczej roli Związku Radzieckiego — to podstawa całej walki o pokój i socjalizm... Przyjaźń bułgarsko-radziecka i wierność dla towarzysza STALINA — to słońce i powietrze dla narodu bułgarskiego".

Tow. Wyłko Czerwenkow położył olbrzymie zasługi w zdemaskowaniu i rozgromieniu szajki Trajczo Kostowa, która, jak pisał, „usiłowała różnymi drogami i metodami szkodzić partii i państwu,przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej i przygotowywać przy pomocy titowców rozerwanie więzów przyjaźni i solidarności ze Związkiem Radzieckim, restaurację kapitalizmu i przejście Bułgarii do obozu imperializmu".

Tow. Czerwenkow wiedzie Bułgarię dymitrowskim szlakiem, wiernie realizuje program Dymitrowa, wciela w życie zasady marksizmu-leninizmu. Jest sekretarzem KC Komunistycznej Partii Bułgarii, która mobilizuje naród bułgarski do walki o zbudowanie podstaw ustroju socjalistycznego, która prowadzi bułgarskie masy pracujące do zwycięskiej walki o przekształcenie Bułgarii z kraju zacofanego, z kraju ubogiego w kraj bogaty, uprzemysłowiony, w kraj ludzi wolnych i szczęśliwych.

Tow. Czerwenkow jest premierem rządu Ludowej Republiki Bułgarskiej, która umacniając przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej jest ważnym ogniwem obozu pokoju i demokracji.

W tym radosnym dla całego narodu bułgarskiego dniu masy pracujące Polski składają tow Wyłko Czerwenkowowi życzenia dalszej owocnej pracy w służbie ludu bułgarskiego, w służbie pokoju.

Doświadczenie nowatorów — udziałem robotników

W artykule wstępnym „Prawdy" pt. „Doświadczenia nowatorów — udziałem wszystkich robotników", czytamy:

— Patos twórczej pracy ogarnął cały nasz kraj. Zespolony wokół wielkiej partii Lenina-Stalina naród radziecki ofiarnie i z zapałem buduje świetlany gmach komunizmu.

Stalinowskie plany budownictwa komunistycznego budzą w naszym narodzie uczucie uzasadnionej dumy ze swego kraju radzieckiego są dla najszerszych mas robotników, chłopów i inteligencji bodźcem do nowych, chlubnych osiągnięć produkcyjnych, wzmagają jeszcze bardziej aktywność twórczą wielomilionowych rzesz ludzi radzieckich.

W przemyśle naszym wzrasta i szerzy się bezustannie współzawodnictwo socjalistyczne, ruch stachanowski. Towarzysz STALIN uczy, że współzawodnictwo socjalistyczne jest komunistyczną metodą budowy socjalizmu na podstawie maksymalnej aktywności wielomilionowych mas. Współzawodnictwo stanowi jedną z najistotniejszych zasad rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, będąc wyrazem bujnego wzrostu twórczego entuzjazmu wielomilionowych mas, które uświadamiają sobie głęboko swą decydującą rolę w losach historii, w dziele budowy nowego świata.

Podobnie jak wszystko, co nowe, przodujące i postępowe, współzawodnictwo socjalistyczne nieprzerwanie się rozwija, znajduje się w bezustannym ruchu, toruje sobie drogę w walce z przeżytkami przeszłości. Rośnie wszerz i w głąb, bogaci się w coraz doskonalsze formy.

Nowym wyrazem twórczej aktywności mas jest przejście większych grup ludzkich, całych załóg, brygad, odcinków, oddziałów, przedsiębiorstw do stachanowskich metod pracy.

Cenną formą współzawodnictwa jest rozpoczęty z inicjatywy Lidii Korabielnikowej i Fiodora Kuźniecowa ruch o zespołowe oszczędzanie surowców i materiałów. Zespołową oszczędność można osiągnąć jedynie w warunkach doskonale zorganizowanej, skoordynowanej pracy całej załogi odcinka i przedsiębiorstwa A oto inny przykład: przodujący górnik Zagłębia Donieckiego, bohater pracy socjalistycznej, Iwan Brydzko, wystąpił z inicjatywą współzawodnictwa o wzorową pracę w kopalni według harmonogramu cyklicznego. Warunkiem sukcesu tej inicjatywy o doniosłym znaczeniu dla przemysłu węglowego jest zastosowanie najwydajniejszych metod pracy nie tylko przez poszczególnych robotników, lecz przez całą bez wyjątku załogę kopalni.

Olbrzymie znaczenie posiada wspaniała inicjatywa inż. Fiodora Kowalowa, który zapoczątkował naukowe uogólnienie organizacji przodujących, najbardziej postępowych i najwydajniejszych metod pracy oraz wdrażanie wszystkich robotników do pracy tymi metodami. Inicjatywę tą przejęły natychmiast liczne załogi przedsiębiorstw Moskwy, Leningradu, Uralu, Zagłębia Donieckiego i innych ośrodków przemysłowych.

Już obecnie poważne wyniki gospodarcze dała organizacja i studia nad najlepszymi metodami pracy przodujących stachanowców oraz zastosowanie doświadczeń nowatorów w fabrykach „Proletarskaja Pobieda", Głuchowski Kombinat Włókienniczy, Trechgorna Fabryka Włókiennicza oraz w wielu innych przedsiębiorstwach.

Personel inżynieryjno-techniczny wielu przedsiębiorstw bierze żywy udział w akcji studiowania i popularyzacji przodujących metod pracy. Wyróżnia się pod tym względem szereg przedsiębiorstw Dniepropietrowska.

Podwyższenie kwalifikacji produkcyjno-technicznych wszystkich robotników jest skutecznym środkiem dalszego wzrostu wydajności pracy oraz przyspieszenia tempa komunistycznego budownictwa.

Walka o wykonanie planów produkcyjnych w gromadzie

podstawowym zagadnieniem ZSCh w Planie 6-letnim

W Rzeszowie odbyło się ostatnio plenarne posiedzenie Woj. Zarządu ZSCh., z udziałem aktywu powiatowego, poświęcone omówieniu roli i udziału ZSCh. w realizacji Planu 6-letniego.

Ponadto udział w posiedzeniu wzięli: członek Zarządu Głównego ZSCh. poseł tow. Leon Korga, kierownik Wydz. Roln. KW PZPR tow. Sabik i sekretarz WKW ZSL ob. Moskal.

Po otwarciu obrad prezes **Fołta**, przystąpił do wygłoszenia referatu mówiąc o dorobku V Plenum Zarządu Głównego ZSCh.

UDZIAŁ ZSCh W REALIZACJI PLANU 6-LETNIEGO W ROLNICTWIE

Po przedstawieniu perspektyw rozwojowych naszego województwa, na tle ogólnych założeń Planu 6-letniego ob. Fołta, omówił szczegółowo rolę i zadania ZSCh. w walce o wykonanie Planu w rolnictwie. **Pierwszym zadaniem — podkreślił mówca — to propaganda Planu. Musimy się stać potężnym propagatorem i społeczno-zawodowym organizatorem wykonywania zadań produkcyjnych planu w każdej gromadzie. MUSIMY DOPROWADZIĆ DO TEGO, ABY KAŻDY MAŁOROLNY I ŚREDNIOROLNY CHŁOP STAŁ SIĘ ŚWIADOMYM ŻOŁNIERZEM NA FRONCIE WALKI O WYKONYWANIE GROMADZKICH ZADAŃ PRODUKC. W PLANIE 6-LETNIM.**

Następne zadania ZSCh., to udział w opracowaniu planowych zadań produkcyjnych w gromadzie i walka o ich wykonanie.

„Wiadomo, — mówił w dalszym ciągu prezes Fołta — że **realizacja Planu 6-letniego w rolnictwie związana jest z ograniczaniem, wypieraniem, a wreszcie z likwidacją kułactwa.** Zadaniem mało i średniorolnych chłopów jest również przeciwdziałanie wszelkim przejawom wrogiej propagandy kułactwa wobec planu i czuwanie nad wykonywaniem zobowiązań produkcyjnych nałożonych na kułaków".

OSIĄGNIĘCIA I BRAKI ZSCh W PIERWSZYM PÓŁROCZU 1950 R.

Z kolei kierownik Wydz. Org. tow. Smykała w referacie sprawozdawczym dokonał oceny osiągnięć i braków ZSCh. w wojew. rzeszowskim za pierwsze półrocze bież. roku.

W tym okresie liczba kół gromadzkich wzrosła o 17 proc. i obecnie wynosi 1.517 kół, ilość członków wzrosła o 12.292 osób. Plan werbunku do ZSCh. wykonano **w 77,4 proc. Na 1.** VII. br. liczba członków **ZSCh. wynosi** 142.290 osób.

Na zaplanowane na pierwsze półrocze ogółem 6.881 grup gromadzkich grup producentów zorganizowano 7.556, plan wykonano w 109,8 proc. Przeszkolono przy współpracy z PAR 2.483 kierowników grup, co stanowi 82,8 proc. wykonanego planu szkolenia.

We współzawodnictwie bierze udział 5.546 grup w tym 205.466 członków, co stanowi 71,5 proc. zorganizowanych grup i 72 proc. członków.

Zorganizowano 1.003 gromadzkich zlewni mleka na zaplanowanych 747.

Zorganizowano 151 nowych świetlic wykonując plan w 130 proc.

Ogółem ilość świetlic wynosi 753. Przy świetlicach czynnych jest 1.752 zespołów oświatowych i artystycznych, a na jedną świetlicę przypada przeciętnie 2 zespoły. W pierwszym półroczu br. zorganizowano 442 nowych zespołów, co wynosi 108 proc. planu rocznego.

Poważny wzrost notuje się na odcinku LZS-ów. **Planowano na rok 1950 — 487 LZS-ów, a już w pierwszym półroczu uzyskano 508 z liczbą członków 22.767.**

W CODZIENNEJ TWÓRCZEJ PRACY TRZEBA REALIZOWAĆ PLAN 6-LETNI

Dyskusja potoczyła się wokół wygłoszonych referatów oraz bieżących spraw rolnictwa, związanych z działalnością ZSCh., jak planowy skup zboża, akcja siewna, rozdział kredytów, nawozów sztucznych itp.

Tow. Sabik omówił przebieg gminnych dożynek w bież. roku. Podał szereg przykładów z terenu, wykazujących niewłaściwą pracę ZSCh. i brak czujności klasowej ogniw terenowych. Kończąc, powiedział: **„Trzeba skończyć w Związku Samopomocy Chłopskiej z pracą administracyjną, prowadzoną od akcji do akcji, a przejść do konkretnej codziennej pracy gospodarczej w gromadzie i mobilizować wokół tej pracy mało i średniorolnych chłopów".**

Ob. Bujowa poruszając zagadnienie pracy kobiet wiejskich, wskazała na konieczność otoczenia większą opieką kobiet, wysuniętych na stanowiska społeczne czy zawodowe.

Tow. Leon Korga w podsumowywaniu dyskusji powiedział m. in.:

„W całości pracy ZSCh. muszą dominować zadania Planu 6-letniego. Gwarancją ich wykonania jest mocniejsze ubojowienie zadania Planu 6-letniego. Gwarancją ich wykonania jest mocniejsze ubojowienie kadr ZSCh., zapoznanie z treścią i istotą Planu jak najszerszych rzesz mało i średniorolnych chłopów.

Cyfry Planu naszego województwa wyrażające się ilością 24 zakładów przemysłowych, zwiększeniem ilości zatrudnienia o 70 tys. nowych robotników itd. muszą się stać własnością wszystkich naszych ogniw. **Trzeba pogłębiać świadomość chłopów, że wraz z rozwojem przemysłu i wzrostem produkcji przemysłowej musi iść wzrost produkcji rolnej, którą można osiągnąć jedynie na drodze spółdzielczości produkcyjnej, w oparciu o doświadczenia i osiągnięcia kołchozów Związku Radzieckiego.**

Przemówienie tow. Korgi zakończyło posiedzenie Plenum. (jn)

Nauczyciel - to wychowawca młodych kadr budowniczych Planu 6-letniego

(Z trzydniowej konferencji nauczycieli w Łańcucie)

Ostatnio odbyły się 3-dniowe obrady nauczycieli pow. łańcuckiego, pod hasłem utrwalenia pokoju i realizacji Planu 6-letniego w dziedzinie szkolnictwa.

W obradach uczestniczyli: II sekretarz KP PZPR tow. Czapla, przewodniczący Powiatowego Zarządu ZMP ob. Witt, delegat kół rodzicielskich ob. Preisner i in.

Zadania nauczycieli w walce o podniesienie poziomu nauczania i wychowania omówił przewodniczący Pow. Wydz. Oświaty tow. **Antoni Kukułka**, dokonując przeglądu dotychczasowej pracy na terenie powiatu, na odcinku przedszkoli oraz szkół podstawowych i ogólnokształcących.

Najważniejszym problemem upowszechnienia nauki, likwidacji analfabetyzmu, opieki nad dzieckiem, pomocy państwowej, dla najbiedniejszych, poświęcił prelegent wiele uwagi, podkreślając, że **usunięcie braków zależy w dużej mierze od nauczyciela, jego ideologicznej postawy i entuzjastycznego stosunku do podjętych zadań.**

W chwili obecnej niezwykle ważnym staje się odcinek pracy szkolnej, który wymaga czujnej postawy nauczyciela, i wzmożenia wszystkich niespożytych twórczych sił młodego pokolenia — dla budownictwa podstaw socjalizmu.

O roli młodego nauczyciela i konieczności otoczenia troskliwą opieką nauczycieli niewykwalifikowanych mówił przewodniczący Zarz. Oddz. Pow. ZNP tow. **Józef Cebulak.**

W czasie obrad przybyły na salę delegacje młodzieży szkolnej i ZHP, które złożyły nauczycielstwu życzenia owocnych obrad.

W drugim dniu obrad ob. **Franciszka Reizer,** wygłosiła referat poświęcony zagadnieniu realizacji Planu 6-letniego na odcinku pracy oświatowo-wychowawczej.

Plan 6-letni zakrojony na miarę gigantyczną — to droga Polski Ludowej do socjalizmu, droga utrwalenia pokoju na świecie.

Zobowiązania zawarte w jego ramach nauczycielstwo musi wykonać i wykona je, wypełniwszy pracę w polskiej szkole socjalistyczną treścią.

Mobilizacja twórczych sił zawodowych, bojowa postawa nauczyciela, szkoła wybitnie polityczna — to droga pozwalająca na całkowite wykonanie Planu 6-letniego. Nauczyciel, który ma olbrzymi wpływ na młodzież, musi wpoić w nią zasady moralności socjalistycznej, nauczyć młodzież walki z wrogami ludu pracującego, wpoić w nią zasady socjalistycznej dyscypliny pracy.

W ożywionej dyskusji nauczycielstwo wykazało, że zdaje sobie dokładnie sprawę z doniosłości stojących przed nim zadań, że z nich wywiąże się całkowicie, że **będzie dążyć do osiągnięcia jak najlepszych wyników pracy.**

Oceny całokształtu 2-dniowych obrad dokonali: przewodniczący PRN ob. **Gazdowicz** oraz prezes Okręgu ZNP ob. **Kolanko.**

Trzeci dzień obrad objął pracę nauczycieli w sekcjach przedmiotowych. Dokonali więc szczegółowej analizy nowych programów, omówiono osiągnięcia i braki w realizacji dotychczasowych, zgłaszając

POSTULATY I WNIOSKI

Pracę zespołów wizytował kierownik Wydz. Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. **Piotr Grochmalicki.**

Jadwiga Kleczkowska

Spółdzielnia produkcyjna w Czerteżu rozpoczęła jesienny siew

Tegoroczne zbiory z pól spółdzielni produkcyjnej w Czerteżu jeszcze raz wykazały tym nieufnym i podejrzliwym, wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Gdy zwieziono zboże z pola i ułożono w sterty, jeszcze nie wierzono w sukces i zwycięstwo spółdzielców, choć kłosy były dorodne i ciężkie.

Nic też dziwnego, że w chwili rozpoczęcia próbnych omłotów wokół młocarni zgromadziła się gromada ciekawych. Jakie też ci spółdzielcy będą mieli zbiory?

Ale i sami spółdzielcy byli ciekawi. Dużo włożyli pracy w wiosenny zasiew, zastosowali właściwy dobór nawozów sztucznych, po raz pierwszy maszyny zastąpiły pracę rąk ludzkich przy orce i siewie.

Zboże zeszło pięknie i równo. Później kłosy pochyliły się pod ciężarem ziarna... I dziś spółdzielcy czekają z pewną obawą na wyniki swej pracy.

W miarę postępowania omłotów twarze rozjaśniały się. Teraz widzą, że zwyciężyli takiego zwycięstwa się nawet nie spodziewali. OSIĄGNĘLI O 35 PROC. WIĘKSZĄ WYDAJNOŚĆ Z HEKTARA NIŻ GOSPODARSTWA INDYWIDUALNE.

Ich wspólna, zorganizowana praca dała doskonałe rezultaty.

* * *

Od chwili powstania spółdzielni do dzisiejszych pięknych zbiorów kierowniczą siłą spółdzielni jest organizacja partyjna, która przewodziła w walce z kułactwem, wrogą propagandą i mobilizowała zespół spółdzielczy do wykonania stojących przed nimi zadań.

Organizacja partyjna przeprowadziła akcję uświadamiającą, która podniosła poziom polityczny członków i umocniła ich w słuszności postępowania w ich pracy.

Towarzysze partyjni przodowali w każdej pracy, a przykład ich i oddanie sprawie spółdzielni pociągnął za sobą bezpartyjnych.

Socjalistycznym stosunkiem do pracy wyróżniają się: ANTONI MOCARNY, który przepracował 125 dniówek obrachunkowych, KAZIMIERZ BERBEKA — 139, ALEKSANDER FEDOREŃKO — 92, TEODOR KICHTA — 105, STANISŁAW LITWIN — 96, DOMAŃSKI ZDZISŁAW — 139, FRANCISZEK KOBIELA, JÓZEF BURNATOWSKI STANISŁAW MACHNICKI, MARIA LEWICKA, MARIA CISŁO KAROLINA BERBEKA i in.

Na zebraniach organizacji partyjnej omawiano sprawy związane z prowadzeniem spółdzielni, przedyskutowano plan pracy oraz zasiewów.

Organizacja partyjna ściśle współpracuje z zarządem spółdzielni, służy mu radą i pomocą. Ta współpraca w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju spółdzielni.

I kiedy przy omłotach sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej tow. Franciszek Kobiela i przewodniczący ob. Kazimierz Berbeka uścisnęli sobie gorąco ręce, wszyscy wiedzieli, że ten uścisk dłoni wyraża więcej niż zwykłą radość — uścisk ten to było przyrzeczenie, że organizacja partyjna, mając za sobą poparcie i zaufanie bezpartyjnych, budować będzie jasną przyszłość mieszkańcom wsi — socjalizm.

* * *

Bezpośrednio po zbiorach przystąpiono do omówienia prac jesiennych. Dokonano podorywek i zaczęto szykować ziemię pod zasiew.

Zarząd spółdzielni zawarł umowę, ze Spółdzielczym Ośrodkiem Maszynowym, który dostarczył maszyn potrzebnych do prac jesiennych. Przywieziono nawozy sztuczne i na pola wyjechały traktory ciągnące siewniki.

Załoga spółdzielni produkcyjnej w Czerteżu rozpoczęła wspólny jesienny siew, który jest dalszym krokiem ku lepszej, szczęśliwej przyszłości.

E. J.

Dożynki w Uściu Gorlickim

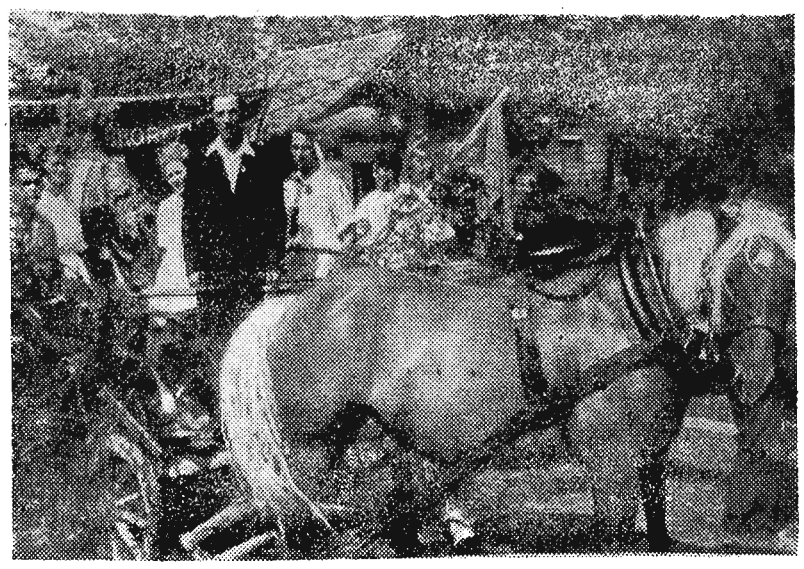

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej tow. Ludwik Cichoń i przodownicy pracy spółdzielni z dumą i radością zameldowali, że żniwa zostały zakończone przedterminowo. Bogate plony gwarantują, że nie zabraknie chleba dla miast, osiedli robotniczych i wsi.

Młodzież z Uścia Gorlickiego z dumą i radością zameldowała w dniu dożynek gminnych, że Plan 6-letni, który zaczęła realizować ich wieś wykonają przedterminowo.

W dowód braterskiego sojuszu z robotnikami młodzież Uścia wręczyła przodownikom pracy z Kopalnictwa Naftowego piękne wieńce dożynkowe.

(Foto Ciastoń)

Jedziemy na Dożynki do Lublina

Dorocznym zwyczajem w całej Polsce po zakończeniu żniw odbywają się dożynki. W roku bieżącym były one obchodzone wśród niezwykłej radości z powodu pięknych zbiorów.

Na podniosły nastrój niemały wpływ miał również odbywający się w tym czasie I Polski Kongres Pokoju. Pracujący chłopi zamanifestowali i podkreślali swą wolę utrzymania pokoju i chęć pokojowej pracy. Dożynki stały się masową manifestacją chłopską na rzecz pokoju, na rzecz przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju.

Główną manifestacją chłopów na rzecz pokoju będą ogólnokrajowe dożynki mające się odbyć w dniu 10 bm. w Lublinie.

Na dożynki organizowane są wycieczki chłopów ze wszystkich wsi naszego województwa. Wezmą w nich udział delegaci spółdzielni produkcyjnych, PGR, członkowie ZMP, ZSCh. ZSL i KGW.

Z pow. leskiego i sanockiego wyjedzie w dniu 9 bm. wycieczka licząca około 300 osób. Z Brzozowa i Krosna na dożynki wyjedzie 500 osób. Z Gorlic i Jasła w wycieczce weźmie udział około 500 osób itd.

Wycieczki te odbędą się pociągami popularnymi z Leska, Sanoka i Krosna, Jasła pociągiem popularnym z hasłem „Sanok". Wycieczka z Gorlic ma zapewniony dojazd do Jasła, gdzie przesiądzie się do poc. „Sanok". Również 9 bm. organizowane są wycieczki z Przemyśla, Jarosławia, Lubaczowa (dla Lubaczowa z przesiadaniem w Jarosławiu) poc. „Przemyśl".

W dniu 10 bm wyjadą wycieczki z Przeworska i Niska poc. pod hasłem „Przemyśl", a z Dębicy, Kolbuszowej, Rzeszowa, i Łańcuta poc. pod hasłem „Rzeszów", z Mielca i Tarnobrzega poc. „Kraków".

Ogółem w wycieczkach weźmie udział ponad 5 tys. osób. Lwk.

Robotnicza ekipa remontowa OWM z Krosna przy pracy

Jest godzina 15-ta, gdy bramę Okręgowych Warsztatów Mechanicznych Kopalnictwa Naftowego w Krośnie opuszcza samochód z pięcio-osobową ekipą remontową udającą się do SOM w Wiśniowej. Nie jest to zresztą jej pierwszy wyjazd. Od kwietnia ub. roku już niejednokrotnie chłopi z gminy Frysztak i Wiśniowa mieli sposobność poznania pracy członków ekipy. Remonty maszyn i motorów, uzupełnianie brakujących części w warsztatach, oraz pomoc w akcji żniwnej, to tylko najważniejszy wycinek pracy ekipy, który w znacznym stopniu przyczynił się do wzmocnienia sojuszu łączącego biedniaków i średniaków z frysztackich i wiśniowskich gromad z robotnikami z OWM

* * *

Kierownika SOM w Wiśniowej tow. Karnasiewicza trudno zastać przy „papierkowej" robocie w biurze. Jego miejsce jest zawsze tam, gdzie pracują maszyny Ośrodka. Wiedzą o tym robotnicy z Krosna i dlatego swe pierwsze kroki kierują tam, gdzie pracuje młocarnia.

Tow. Karnasiewicz, zakurzony plewami i pyłem, jest zadowolony z wizyty robotników. Pomogą mu w przygotowaniu maszyn do akcji siewnej i dokonają przeglądu młocarni.

— Jak wam idzie tow. kierowniku? — pada pytanie ze strony robotników z ekipy.

— Dotychczas idzie nieźle — mówi tow. Karnasiewicz — chociaż pracujemy od świtu do nocy, bo pracy przy omłocie dużo, a nie mamy motorów do wszystkich młocarni. Inne maszyny dopiero przygotowujemy.

Razem z kierownikiem ekipa udaje się do magazynu SOM. Tow. Karnasiewicz pokazuje robotnikom maszyny. Ekipa zabiera się do pracy. Młocarnie nie wymagają remontu. Widać, że opieka nad nimi jest należyta i staranna. Parę drobnych napraw przy innych maszynach wykonuje ekipa na miejscu. Kosiarka wymaga gruntowniejszego remontu, brak jej kilku trybów.

— Będziecie ją musieli przywieźć do nas, do warsztatów — mówi tow. Hejnar, kierownik ekipy — tam się z nią napewno uporamy, bo tutaj brak nam odpowiednich narzędzi.

Pod wieczór, maszyny z których przed wojną korzystał obszarnik, a obecnie służą biedocie wiejskiej i średniakom — są naprawione. Ekipa wyjeżdża z Wiśniowej z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku, świadoma, że swe zadanie spełniła należycie. Był to jej wkład w pracy w przyśpieszenie wykonania Planu 6-letniego.

As.

Śpieszmy wszyscy z ofiarami

W Rzeszowie powstanie wspaniały Wojewódzki Dom Kultury

W dniu 2 bm. w ORZZ w Rzeszowie odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych, oraz przedstawicieli władz i instytucji na którym po wygłoszeniu referatów o celach i zadaniach domów kultury oraz **o konieczności budowy Wojew. Związkowego Domu Kultury w Rzeszowie** — wyłoniono Komitet Budowy domu z przewodniczącym tow. Huczką na czele.
W skład Komitetu wchodzą przedstawiciele władz, organizacji społecznych i politycznych.

Ponadto wybrano Komisję Wykonawczą z czterema sekcjami, a to: organizacyjną, propagandową, techniczną i finansową. Celem Komisji będzie przystąpienie do prac wstępnych związanych z budową Domu, Chodzi o przygotowanie dokumentacji technicznej i prawnej oraz zapoczątkowanie na szeroką skalę zakrojonej zbiórki pieniężnej na terenie miasta Rzeszowa i okręgu.

Dom Kultury ma być ukończony i oddany do użytku w 1953 roku przy czym przeważającą część kosztów budowy pokryje CRZZ.

Wybrany Komitet nakreślił plan pracy na najbliższy czas, a przede wszystkim przeprowadzenie akcji propagandowej, przygotowanie akcji zbiórek pieniężnych przez wypuszczenie cegiełek i znaczków oraz rozpoczęcie dokumentacji technicznej — pod kierownictwem inż. Pisarka.

Niewątpliwie społeczeństwo rzeszowskie odczuwając palącą potrzebę utworzenia ośrodka Kulturalno-Oświatowego dla mas pracujących w wojewódzkim mieście przyjdzie z pełną pomocą materialną dla zapoczątkowanej akcji budowy Wojewódzkiego Domu Kultury.

(K. A.)

Przypomnienia rolnicze na wrzesień

W POLU. Należy kończyć orkę pod żyto, by ziemia odleżała. Żyta nie należy bowiem siać na świeżej orce, gdyż rola, zsiadając się, przerywa podziemną łodyżkę, łączącą ziarnko z punktem krzewienia się. Czas odleżenia roli pod żyto wynosi 2—3 tygodnie. W razie konieczności siania w świeżą rolę należy ją ugnieść wałem. Najlepszym okresem siewu żyta we wschodniej części kraju i podgórzu jest 5—15 września, w zachodniej części i dolinach 10—25.

Pszenica również nie lubi świeżej orki, choć ziemia na której ją siejemy nie musi być tak odleżała jak dla żyta. Pszenica w jesieni nie krzewi się i dlatego można ją siać o tydzień później niż żyto.

Okres siewu ma duże znaczenie. Na zbyt wczesne bowiem siewy ozimin napadają muchy zbożowe, a zbyt późne zasiewy nie wyrastają przed zimą i łatwo wymarzają.

Siać należy zawsze ziarno dobrze wyczyszczone, dorodne, możliwie kwalifikowane. Pszenicę należy bezwarunkowo zaprawiać przeciwko śnieci. Siew rzędowy daje najlepsze plony.

Ziemniaki można kopać, wówczas kiedy skórki z kłębów nie można zdjąć paznokciem. Ziemniaki lepiej jest przechowywać w kopcach, niż w piwnicy i tzw. jamach. Kopce winny mieć 1,5 m. szerokości i 30 cm. głębokości. Nasypane ziemniaki należy okryć grubo słomą, obsypując ją cienko i nieszczelnie ziemią i tak zostawić aż do pierwszych mrozów, aby się ochłodziły i wyparowały. Sadzeniaki ziemniaków najlepiej wybrać odrazu przy kopaniu i złożyć osobno.

W OBEJŚCIU. Kto ma kłopoty ze ściółką, niech póki czas wybuduje gnojownię, która oszczędza duże ilości ściółki. We wrześniu zakiszamy wszystkie te pasze, których nie można zebrać na siano, (kukurydza, słonecznik, łubin słodki), a także późne ukosy seradeli itp., które nie dadzą się już dobrze wysuszyć.

INWENTARZ. We wrześniu nie ma kłopotów z paszą. Na koniczynie ścierniance należy pasać bydło ostrożnie, bo łatwo się ono wzdyma. Lucerny po 10 września nie trzeba kosić, gdyż nie zdąży odrosnąć. Drób i świnie pasać na podorywkach przeznaczonych do orki zimowej.

B. B.

Świadczenia na SFOS budują Nową Warszawę umacniają pokój

W szeregach Odrodzonego Wojska Polskiego stać będą na straży pokojowego budownictwa Polski

Przed budynkiem Wojskowej Komendy Rejonowej w Rzeszowie panuje od początku września nadzwyczajny ruch. Rozpoczął się pobór do wojska. **Młodzież z miast i wsi pow. rzeszowskisgo zgłasza się licznie, by wstąpić do Wojska.**

Za małą grupką chłopców wchodzimy do wnętrza budynku. Kierujemy się do jednej z sal, skąd dochodzi wesoły gwar młodych głosów. To świetlica, przygotowana dla poborowych przez Ligę Przyjaciół Żołnierza. Chłopcy spędzają tu pożytecznie i wesoło czas, wolny od badań przed komisją poborową.

W chwilę po naszym przybyciu rozpoczęła się w świetlicy pogadanka polityczna. **Zgromadzeni słuchają z uwagą słów prelegenta. Słuchają z zaciekawieniem o I Polskim Kongresie Pokoju, który wytyczył naszemu narodowi drogę do dalszej walki o utrwalenie pokoju, o lepszą przyszłość.** Interesuje ich plan 6-letni, wielki plan budowy podstaw socjalizmu — szczęśliwego jutra. Nie mniejsze zainteresowanie wzbudzają wiadomości o wielkim Związku Radzieckim i bohaterskiej Armii Radzieckiej, nie mniej interesuje ich walka mas pracujących krajów kapitalistycznych i ludów kolonialnych o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Dumni są, że w szeregach Odrodzonego Wojska Polskiego będą stać na straży zdobyczy mas pracujących Polski, że będą bronić pokojowej, socjalistycznej pracy mas ludowych przed zakusami imperialistów.

Wkrótce koniec pogadanki. W świetlicy panuje znów swobodny nastrój. Jedni czytają czasopisma, grają w szachy i warcaby, inni udają się do bufetu, zaopatrzonego obficie dzięki LPŻ w różne artykuły spożywcze. Większość młodzieży skupia się wokół radioodbiornika, z którego płyną krótkie zdania komunikatu o walkach w Korei. Po chwili podchodzą do dużej mapy Korei i śledzą uważnie postępy koreańskiej armii ludowej. **Myśli ich wędrują w tej chwili do tego dalekiego kraju, którego naród walczy o wolność przeciwko amerykańskim najeźdźcom. Całym sercem są po stronie bohaterskiego narodu koreańskiego.**

Przed wielu tymi młodymi ludźmi, zwłaszcza pochodzącymi ze wsi, służba w ludowym Wojsku Polskim otwiera szerokie możliwości awansu społecznego. Zamiast wegetacji na indywidualnych małych gospodarstwach rolnych — młodzi chłopcy ze wsi mają perspektywy nabycia w wojsku wysokich kwalifikacji zawodowych, możliwości zaszczytnego włączenia się po ukończeniu służby wojskowej w nurt budownictwa socjalistycznego, jako dobrzy traktorzyści, szoferzy, mechanicy czy ślusarze.

Syn małorolnego chłopa ze Stykowa ZMP-owiec Leon Łuszcz jasno wytknął sobie cel swej przyszłości. „Wstępując do ludowego Wojska Polskiego — oświadczył on — będę w jego szeregach stał na straży świetlanego jutra naszego narodu. Pragnę wyuczyć się w wojsku zawodu mechanika, by później stanąć do pracy, przyłączyć się do wielkiego zadania, jakie postawił przed masami pracującymi naszego kraju plan 6-letni —

Takich jak Łuszcz jest wielu wśród poborowych — przyszłych żołnierzy. Z honorem wykonają oni wszelkie zadania, nałożone na nich przez Polskę Ludową, dążącą do socjalizmu. (fn)

Rozwija się sieć sklepów Miejskiego Handlu Detalicznego

Ostatnio MHD w Rzeszowie uruchomił przy ul. Gen. Świerczewskiego nowy punkt sprzedaży wyrobów tekstylnych. Dobrze zaopatrzony w materiały bawełniane, lniane, galanteryjne i in. sklep ściągnął od pierwszej chwili wielką ilość kupujących.

W bieżącym miesiącu MHD. uruchomi **3 nowe sklepy: z przyborami krawieckimi, kapeluszami, parasolkami itp., winno-cukierniczy i w ostatnich dniach września odzieżowy.**

Konkurs dębickiej PRZZ na najlepszą gazetkę ścienną

Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Dębicy zorganizowała konkurs gazetek ściennych na szczeblu **powiatowym, który ma być zakończony do dnia 15 września br.**

PRZZ w Dębicy doceniając znaczenie akcji redagowania oraz organizowania konkursów gazetek ściennych, które są jednym z najskuteczniejszych środków ogniskowania życia zbiorowego załóg — poleciła wszystkim zakładom pracy i komitetom redakcyjnym gazetek, przystąpić bezzwłocznie do konkursu, celem szerokiego **spopularyzowania osiągnięć produkcyjnych, racjonalizatorskichh, nowatorskich itp.**

Jak nas informują w PRZZ w Dębicy już kilka zakładów z terenu nadesłało prace swoich świetlic. (Jag.)

WRZESIEŃ

7

Czwartek

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą, ul. Gen. Świerczewskiego 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6 tel. 10-00

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08.

teatr

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Platon Kreczet" A. Korniejczuka początek o godz. 17-tej (przedstawienie zakupione)

kina

RZESZÓW — Apollo: Kłopoty referenta Trzyszki — początek seansów godz. 17.00 i 19.00

RZESZÓW — Zachęta: Maszeńka — początek seansów godz. 17.30 i 19.30.

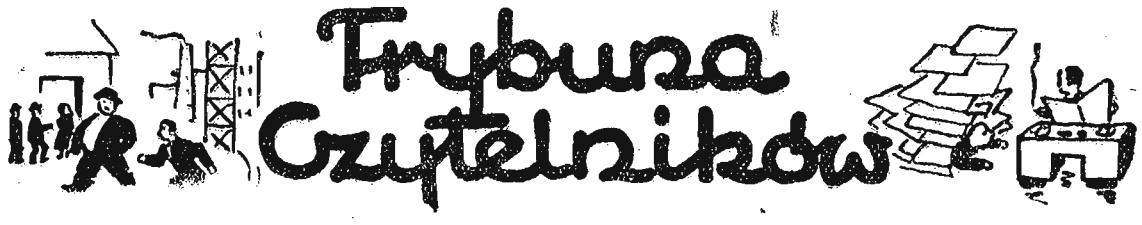

„Nic nas to nie obchodzi..."

Pewnemu obywatelowi (nazwisko i adres znane Redakcji) w połowie ub. miesiąca zachorowało 2-letnie dziecko. Celem zasięgnięcia porady lekarskiej obywatel ów po przebyciu 8 km drogi zgłosił się z chorym dzieckiem w Ośrodku Zdrowia w Rzeszowie, gdzie lekarz **dr. Woś** zbadał małego pacjenta i napisał odpowiednią receptę. **Przyjęciem w Ośrodku i troskliwością lekarza ojciec chorego dziecka był zachwycony.**

Gdyby cały proces leczenia zależał wyłącznie od Ośrodka niewątpliwie zrobiono by wszystko, ażeby dziecko jak najprędzej powróciło do zdrowia. Tymczasem zapisane lekarstwo trzeba było kupić w jednej z aptek rzeszowskich. **Po obejściu kilku aptek, lekarstwo takie podjęła się zrobić apteka w Rynku.**

Jakież jednak było zdziwienie ojca, gdy po odbiór lekarstwa kazano mu zgłosić się za 3 dni. Ponieważ dziecko miało wysoką gorączkę i silne wymioty, ojciec widząc cztery osoby za ladą apteki prosił, ażeby ze względu na poważny stan chorego zapisane lekarstwo przygotowano wcześniej.

Na prośbę ojca i zwrócenie uwagi, że dziecko jest bardzo chore, w aptece odpowiedziano: **„Nas to nic nie obchodzi jeżeli pan chce otrzymać lekarstwo za 3 dni, to niech pan zostawi receptę, w przeciwnym razie proszę wyjść z apteki".**

Rząd Polski Ludowej w trosce o zdrowie obywateli otwiera co raz to nowe Ośrodki i przychodnie, chcąc otoczyć jak najlepszą opieką swoich obywateli. Jakże więc nie jest zgodny z tą intencją stosunek tych aptekarzy, którzy choremu dziecku kazali czekać na lekarstwo aż 3 dni.

Bezduszność ta dziwi nas tym bardziej, że za ladą apteczną znajdowało się cztery młode osoby.

Uważamy, że sprawą tą zajmą się powołane czynniki.

Trzeba położyć kres temu wyzyskowi

Do dzisiejszego dnia w wielu gromadach znajdują się jeszcze bogacze, którzy zatrudniają siły najemne w swych gospodarstwach, wykorzystując je w jak najbardziej nieludzki sposób. **Do tego rodzaju wyzyskiwaczy należy Franciszek Bublewicz zamieszkały we wsi Skołoszów pow jarosławskiego. Zatrudnia on siły robocze, spośród których najbardziej jest wykorzystywany robotnik Homik. Pomimo tego, że pracuje u bogacza już przez dłuższy czas nie jest on ubezpieczony oraz nie korzysta z żadnej akcji socjalnej.** Licho płatny i karmiony robotnik musi pracować na kułaka od świtu do nocy. **Podobnie przez tego samego bogacza jest wykorzystywana 67-letnia staruszka, której posłanie urządził Bublewicz w stajni.**

Czas najwyższy, by kompetentne czynniki przypomniały bogaczowi, że czasy wyzysku ludzi pracy w Polsce minęły już bezpowrotnie.

Warto również wspomnieć, że bogacz Bublewicz chcąc uniknąć właściwego wymiaru podatku część swego majątku przepisał córce, a część stara się ukryć w nieużytkach.

Kącik pochwał

Wśród wielu narzekań na obsługę gospód i sklepów spółdzielczych chętnie notujemy głosy podkreślające sprawność i grzeczność pracowników tych instytucji.

Oto otrzymaliśmy list od jednego z naszych czytelników z Iwonicza, który podkreśla nadzwyczajną grzeczność dwu ekspedientek Powszechnej Spółdzielni Spożywców zatrudnionych w sklepie Nr 4 w Krośnie.

— Gdyby był ogłoszony w Krośnie konkurs grzeczności — pisze nasz czytelnik — **ekspedientki Janina Mielniczek i Czesława Kolanko** niewątpliwie zdobyłyby palmę pierwszeństwa. Załatwiając sprawnie i nadzwyczaj grzecznie wszystkich klientów, są one wzorem do naśladowania.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX—13769

„NOWINY RZESZOWSKIE" — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa" Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 — TELEFONY: Red. Nacz. 1075, Dział Gosp. Dz. Koresp. Rob.-Chłop. 1603. Sekretariat 1554. Dział Partyjny. Dz. Kult. 1398., Dział Depeszowy (Redakcja nocna) 10-17. Oddział RSW „Prasa" (Dział Ogłoszeń) 1856 Państw. Przedsi. Kolportaż. „Ruch" 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE" — Oddział Redakcji w Przemyślu, Plac na Bramie 12 tel. 350, Druk. PKrZG Oddz. Rzeszów

S-I-12756